

Piotr Bogdalski  
Przemysław Palka\*

## **ODPOWIEDZIALNOŚĆ NAUCZYCIELA ZA NIEZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA UCZESTNIKOM ZAJĘĆ WYCHOWANIA FIZYCZNEGO**

### **Uwagi wstępne**

Wychowanie fizyczne jako proces mający na celu kształtowanie harmonijnego rozwoju psychofizycznego dzieci i młodzieży jest poza sportem, rekreacją ruchową i rehabilitacją ruchową, częścią kultury fizycznej<sup>1</sup>. Do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego zobowiązane są przedszkola, szkoły, placówki oświatowo-wychowawcze oraz szkoły wyższe działające w systemie dziennym<sup>2</sup>. Zorganizowane zajęcia wychowania fizycznego mogą być prowadzone tylko przez osoby posiadające kwalifikacje zawodowe nauczyciela wychowania fizycznego lub uprawnienia w tym zakresie określone w przepisach prawa<sup>3</sup>.

Poza obowiązkami jakie ciąży na wszystkich pedagogach, na nauczającym wychowania fizycznego spoczywa obowiązek szczególny. Sprowadza się on do dbałości o bezpieczeństwo<sup>4</sup> i zdrowie uczestników zajęć wychowania fizycznego. Bezpieczeństwo to jest zagrożone zwiększonym – w stosunku do innych rodzajów zajęć prowadzonych w szkole – prawdopodobieństwem wystąpienia zdarzeń naruszających dobra uczniów podlegających ochronie. Obowiązek dbałości o bezpieczeństwo i zdrowie uczestników zajęć ruchowych wynika z przepisów prawa. Jest to więc obowiązek prawny. Jego zaniedbanie stanowi naruszenie prawa. Źródłem tego obowiązku są ustawy<sup>5</sup> i wydane na ich podstawie akty prawne<sup>6</sup> określające warunki

---

\* Autorzy są starszymi asystentami w Instytucie Prawa Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Podane w treści przypisy kodeksu karnego dot. stanu sprzed 1 IX 1998 r.

bezpieczeństwa odnoszące się do zajęć wychowania fizycznego. Szczegółowe zalecenia bezpiecznego uprawiania różnych form zajęć ruchowych są także przedmiotem metodyki wychowania fizycznego i opracowań z tego zakresu<sup>7</sup>.

Obowiązek nauczyciela wychowania fizycznego zapewnienia uczniom bezpieczeństwa na zajęciach, wsparty jest:

- obowiązkiem organu prowadzącego szkołę lub placówkę publiczną zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków nauki i wychowania<sup>8</sup>,
- obowiązkiem dyrektora szkoły (placówki) zapewnienia uczniom jak i pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki (pracy) w czasie ich pobytu w szkole jak również „podczas zajęć obowiązkowych i nieobowiązkowych, organizowanych przez szkołę poza jej terenem”<sup>9</sup>,
- obowiązkiem dyrektora szkoły organizowania dla pracowników szkoły różnych form szkolenia w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, jak również zapoznawania ich na bieżąco z nowymi przepisami, instrukcjami i wytycznymi w tym zakresie<sup>10</sup>,
- obowiązkiem sprawowania nadzoru nad przestrzeganiem obowiązujących przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników i uczniów, przez organ prowadzący szkołę lub placówkę publiczną<sup>11</sup>, jak również dyrektora szkoły<sup>12</sup>.

Przesłankami stwarzającymi gwarancję zachowania bezpieczeństwa jest także:

- obowiązek – a zarazem swoiste uprawnienie – nauczyciela wf (podobnie jak innych nauczycieli), niedopuszczenia do zajęć lub przerwania ich oraz wyprowadzenia uczniów z miejsca zagrożenia, jeśli miejsce w którym mają odbywać się zajęcia lub stan znajdujących się w nim urządzeń technicznych może stwarzać zagrożenie dla uczniów<sup>13</sup>,
- prawo nauczyciela wf odmowy zastosowania się do polecenia, którego wykonanie groziłoby zdrowiu lub bezpieczeństwu uczniów<sup>14</sup>.

O wypadkach zaistniałych w trakcie zajęć lub na terenie szkoły nauczyciele zobowiązani są niezwłocznie zawiadomić dyrektora szkoły, pracownika służby bhp oraz społecznego inspektora pracy. Wypadki te są przedmiotem stosownych wyjaśnień<sup>15</sup>.

Znajomość obowiązków w zakresie bezpieczeństwa związanego z uprawianiem ćwiczeń ruchowych i sportu wchodzi w zakres kwalifikacji jakie posiadać musi osoba pretendująca do mianowania na stanowisko nauczyciela wf. Wynikają one z kierunkowego wykształcenia lub niezbędnego przygotowania praktycznego do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego, którego wymaga się od osób nie posia-

dających formalnych kwalifikacji nauczyciela wf. Traktowanie bezpieczeństwa uczestników zajęć wychowania fizycznego jako ważnego prawnego obowiązku nauczyciela wf wynika z faktu, że zagrożenie tego bezpieczeństwa nie jest abstrakcyjne, ani też skutki niezachowania bezpieczeństwa nie występują sporadycznie<sup>16</sup>. Wprawdzie przeważnie są to drobne urazy, czy też tzw. wypadki bezurazowe, występujące na każdej lekcji, ale występują też wypadki poważne, wyłączające uczniów z zajęć na okres powyżej 20 dni i wywołujące uszkodzenia ciała, jak również wypadki śmiertelne. Przyczyny wypadków i urazów na lekcjach wf są złożone. Panuje zgodność co do tego, że ich źródłem są: nauczyciele, uczniowie i baza materialna. Za znaczną część wypadków wynikłych z bazy materialnej (np. niesprawność sprzętu sportowego), jak również – w dużej mierze – za wypadki będące wynikiem zachowania się uczniów, odpowiadają nauczyciele wf. Różnorodność form naruszeń obowiązków ciążących na nauczycielach wf, zróżnicowane skutki jakie wywołują te naruszenia, różny stopień ich zawinienia uzasadnia różne ich traktowanie i zróżnicowaną odpowiedzialność. W dalszych rozważaniach zajmiemy się niektórymi problemami odpowiedzialności karnej nauczyciela wf za niezapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom zajęć wf jak również odpowiedzialnością odszkodowawczą (cywilną).

### **Odpowiedzialność karna**

Jak stwierdzono wcześniej, zajęcia wf muszą odbywać się zgodnie z zasadami bezpieczeństwa, określonymi dla tej formy kultury fizycznej uprawianej w szkołach i innych placówkach. Wszelkie zaniedbania w tym względzie, a szczególnie rodzące niebezpieczeństwo zagrożenia życia lub zdrowia uczniów lub wywołujące realne skutki w postaci uszkodzenia ciała lub śmierci pociągać mogą za sobą odpowiedzialność karno-administracyjną lub karną winnych zaniedbań (nauczyciela ewentualnie dyrektora szkoły). Szeroka problematyka tej odpowiedzialności skłania do poczynienia pewnych zastrzeżeń. Otóż rozważania zostaną ograniczone w zasadzie tylko do tych czynów zawinionych nauczyciela, które najczęściej, mogą wystąpić w związku z niezapewnieniem bezpieczeństwa uczestnikom zajęć wf. Najczęściej są one popełniane w formie winy nieumyślnej. Z tego względu problematyka winy umyślnej – o ile omówienie jej nie będzie niezbędne – pozostanie poza obszarem zainteresowania.

W rozważaniach pominięta zostanie odpowiedzialność nauczyciela wf w przypadku prowadzenia zajęć w stanie wskazującym na użycie alkoholu. Zachowanie takie – raczej mało prawdopodobne – bo pozostające w wyraźnej sprzeczności

z funkcjami szkoły oraz rolą nauczyciela jako wychowawcy kwalifikowane jest jako wykroczenie z art. 70§ 2 kodeksu wykroczeń<sup>17</sup>. Dla jego bytu wystarczy samo abstrakcyjne niebezpieczeństwo, jakie dla prawidłowego wykonywania czynności zawodowych stwarza stan wskazujący na użycie alkoholu (wykroczenie jest dokonane z chwilą rozpoczęcia prowadzenia lekcji). Jeśli w wyniku zachowania się nauczyciela (działania lub zaniechania) powstanie niebezpieczeństwo narażenia zdrowia lub życia uczniów albo skutek w postaci uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia względnie śmierci – czyn staje się przestępstwem.

Ustawa o kulturze fizycznej wprowadziła w art. 57 ust. 2 przepis traktujący jako wykroczenie – naruszenie przepisów bezpieczeństwa w dziedzinie kultury fizycznej, której wychowanie fizyczne jest ważną częścią<sup>18</sup>. Wykroczenie to ma charakter bezskutkowy (formalny). Przepis ten penalizuje więc samo formalne naruszenie przepisów dotyczących bezpieczeństwa w dziedzinie wychowania fizycznego, chociażby żaden dający się uchwycić skutek nie nastąpił. Wykroczenie to może być popełnione zarówno w formie winy umyślnej, jak i nie umyślnej (ustalenie formy winy nie ma w tym wypadku większego znaczenia – gdyż dla samego bytu tego wykroczenia nie jest to istotne<sup>19</sup>). Do zachowań, które wyczerpywać mogą znamiona tego wykroczenia należeć mogą na przykład:

- niesprawdzenie stanu przydatności do ćwiczeń urządzeń i sprzętu, który jest wykorzystywany w toku zajęć i dopuszczenie do ćwiczeń na przyrządach niesprawnych,
- pozostawianie uczniów w trakcie ćwiczeń lub gier sportowych bez nadzoru,
- egzekwowanie obowiązku uczestnictwa w ćwiczeniach uczniów uskarżających się na dolegliwości,
- brak właściwego zabezpieczenia – przed niekontrolowanym użyciem przez uczniów sprzętu sportowego, którego samowolne użycie jest niebezpieczne (kula, oszczep, itp.)<sup>20</sup>.

W każdym z wymienionych zachowań nauczyciela wf narusza on obowiązujące go przepisy i normy dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom zajęć wf.

Z działalnością nauczyciela wf, a szczególnie z ciężącym na nim obowiązkiem zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom zajęć ruchowych pozostaje w ścisłym związku przestępstwo narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia określone w art. 160 k.k. Interpretacja tego przepisu w kontekście wprowadzonego przez ustawę o kulturze fizycznej w 1996 r. wykroczenia z art. 57 ust. 2, stwarzać może pewne trudności, dlatego warto poświęcić mu nieco więcej uwagi.

Art. 160 k.k. penalizuje działanie lub zaniechanie polegające na narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała<sup>21</sup> lub ciężkiego rozstroju zdrowia<sup>22</sup>. W interesującym nas przypadku zajęć wf narażenie na niebezpieczeństwo ucznia polega na „przeniesieniu go ze stanu, w którym niebezpieczeństwo mu nie groziło, w stan w którym grozi mu niebezpieczeństwo”<sup>23</sup>. Z pojęcia „narażenie na niebezpieczeństwo” wynika, że zachowanie przestępne określone w tym artykule polegać może nie tylko na działaniu, ale również na zaniechaniu działania.

Dla istoty przestępstwa określonego w art. 160 k.k. nie jest wymagane nastąpienie śmierci lub uszkodzenia ciała. Przestępstwo jest bowiem dokonane z chwilą narażenia na niebezpieczeństwo, chociażby osoba narażona nie doznała żadnego uszczerbku. Okoliczność, że sprawca naraża na niebezpieczeństwo osobę, względem której ma obowiązek troszczenia się – a tak jest w przypadku nauczyciela i uczniów – stanowi okoliczność uzasadniającą kwalifikację czynu z art. 160 § 2 k.k. Nauczyciela wf nie może tłumaczyć – przy naruszeniu jego obowiązków związanych z bezpieczeństwem uczniów – polecenie dyrektora szkoły, bo polecenia takie, jeśli ich wykonanie może zagrażać bezpieczeństwu uczniów, nie wiążą go.

Narażenie człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia jest przestępstwem skutkowym (materialnym). Skutkiem jest tutaj stan bezpośredniego zagrożenia<sup>24</sup>. Narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo rodzi bowiem wysokie prawdopodobieństwo ujemnych następstw groźących niezwłocznie<sup>25</sup>. Nie chodzi tu zatem o jakąś potencjalną możliwość wywołania ujemnych następstw (skutków) lecz o narażenie dobra w sensie konkretnym<sup>26</sup>. Tak więc przestępstwo z art. 160 k.k. jest przestępstwem skutkowym (skutek w postaci bezpośredniego zagrożenia), mimo że do jego istoty nie jest wymagane nastąpienie jakiegokolwiek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

W tym miejscu nasuwać się mogą wątpliwości, jak rozpoznać w praktyce stan kiedy miało miejsce tylko naruszenie przepisów w zakresie bezpieczeństwa zajęć wf (a więc wykroczenie z art. 57 ust. 2 ustawy o kulturze fizycznej) od sytuacji kiedy naruszenie to spowodowało dodatkowo stan bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia, o którym mówi art. 160 k.k. Otóż trzeba stwierdzić, że granica między tymi stanami nie zawsze jest ostra. Uzasadnieniem każdego z przepisów w dziedzinie bezpieczeństwa jest fakt, że stan odmienny niż wynikający z przepisu, stanowi w mniejszym lub większym stopniu (potwierdziła to wcześniejsza praktyka) zagrożenie dla osób objętych tym stanem. Dla przykładu: obowiązek ustawicznego nadzoru nad grupą uczniów grających w piłkę nożną, ma zapobiec sytuacji, w której po-

tencjalne możliwości nieostrożnego lub brutalnego zachowania się, nawet niektórych tylko uczestników gry, przerodzą się w rzeczywiste zachowania grożące niebezpieczeństwem im samym lub innym członkom grupy. Wątpliwości o których mowa łatwiej rozstrzygnąć można na gruncie konkretnego przypadku.

Dla zilustrowania powyższych rozważań celowe wydaje się przytoczenie jednej ze spraw<sup>27</sup> rozpatrywanych przez Sąd Najwyższy:

Kierownik ekipy zawodników wystawił do konkurencji w skoku wzwyż na zawodach międzyszkolnych – wobec nieprzybycia wszystkich zgłoszonych zawodników – ucznia, chociaż wiedział o jego nieprzygotowaniu i braku jakichkolwiek umiejętności startu w tej dyscyplinie. Wskutek nieprawidłowo – pod względem technicznym – oddanego skoku uczeń ten poniósł śmierć. Kierownik został oskarżony o **umyślne** narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia osoby, względem której miał obowiązek troszczenia się i w konsekwencji oddanego skoku **nieumyślne** spowodowanie śmierci. Sąd Najwyższy zwrócił w tym przypadku uwagę, że skutek – w postaci śmierci – wynikający z wystawienia nieprzygotowanego ucznia do zawodów należy uznać za zawiniony<sup>28</sup>. Sąd Najwyższy podkreślił, że istnieje możliwość nieszczęśliwych wypadków w konkurencji jaką jest skok wzwyż, lecz „przypadek to nieszczęśliwy skutek zaistniały bez niczyjej winy lub z wyłącznej winy zawodnika”<sup>29</sup>.

Można pokusić się o przedstawienie innego ciągu opisanego przypadku, kiedy mimo skoku (nieprzygotowanego zawodnika) do żadnego wypadku jednak nie dochodzi, albo co więcej – w przypadku niskiego poziomu zawodów – zawodnik ten zdobywa punktowane miejsce. Czy w tej sytuacji ktokolwiek „zdecydowałby się” postawić nauczycielowi – kierownikowi ekipy – zarzut popełnienia jakiegokolwiek przestępstwa. Wydaje się, że nie. Z naszych wcześniejszych rozważań wynika jednak, że do bytu przestępstwa z art. 160 k.k. nie jest przecież wymagany skutek w postaci śmierci czy uszkodzenia ciała. Wystarczający jest tutaj stan bezpośredniego zagrożenia. Być może to jest przyczyną, że przy stosunkowo dużej liczbie wypadków ciężkiego uszkodzenia ciała uczniów, jak również wypadków śmiertelnych na zajęciach wychowania fizycznego i przy uprawianiu sportu szkolnego, przepis art. 160 k.k. jest rzadko wykorzystywany<sup>30</sup>. Nie bez racji wydaje się jednak pogląd, że nie przywiązywanie większej wagi do stanu narażenia na niebezpieczeństwo<sup>31</sup> (o którym mówi art. 160 k.k.) skutkować musi większą liczbą zdarzeń pociągających za sobą nieumyślne spowodowanie śmierci lub uszkodzenia ciała (rozstrój zdrowia) uczniów, kwalifikowanych z innych przepisów kodeksu karnego.

Dalsze wywody poprzedzimy opisaniem innego przykładu nieszczęśliwego wypadku na zajęciach wf.

W jednej ze szkół podstawowych w klasie V, nauczyciel wf, będący jednocześnie dyrektorem szkoły, prowadził zajęcia z wychowania fizycznego z tematu *Kształcenie siły mięśni ramion przez podnoszenie na drążku*. W trakcie ćwiczenia polegającego na wykonywaniu przewrotów w przód na skrzyni, jedna z uczennic spadła z niej uderzając głową w niczym nie zabezpieczony wokół skrzyni parkiet. Jak wykazały późniejsze badania, uczennica doznała urazu czaszki i kręgosłupa szyjnego ze wstrząśnieniem mózgu. Stwierdzono u niej zaburzenia widzenia, a także lekki niedowład lewostronny. Była hospitalizowana przez 6 miesięcy (w tym także w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie). W opinii lekarzy wymaga ona dalszej kontroli medycznej i rehabilitacji.

Należy wspomnieć, że poszkodowana uczennica do trzeciej klasy była zwolniona z zajęć wf z powodu skrzywienia kręgosłupa. Do ćwiczenia (przewrotu na skrzyni) przystąpiła – jak stwierdziła – mimo iż się go bała, na wyraźne polecenie nauczyciela. Bezpośrednio po wypadku – najprawdopodobniej z uwagi na to, że skutki były mało widoczne, nikt się uczennicą nie zainteresował, sama wracała do domu. W szkolnej książce wypadków zdarzenie nie zostało odnotowane<sup>32</sup>.

Dla pełniejszego obrazu wspomnianego zdarzenia warto przytoczyć niektóre z ocen osób zainteresowanych tą sprawą:

– Metodyk z WOM, na potrzeby prokuratury zajmujący się tą sprawą, napisał, że „rodzaj i forma zabezpieczenia, (przy ćwiczeniu – dop. aut.) zależy od takich czynników jak: sprawność uczniów, trudność ćwiczenia, który raz jest ono wykonywane, od miejsca jego wykonywania i innych”.

– Jeden z nauczycieli wf odnosząc się do sprawy zabezpieczenia przy ćwiczeniach, stwierdził, że brak materacy przy skrzyni, na której ćwiczone przewrót nie był uchybieniem „gdyż przy tym ćwiczeniu po prostu **nie ma możliwości** by spaść ze skrzyni” (podkr. aut.).

– Kurator oświaty natomiast stwierdził, że trudno mówić o związku przyczynowym między brakiem materacy a twierdzeniem, że właśnie z tego powodu dziecko doznało urazu<sup>33</sup>.

Opisany przykład może posłużyć za kanwę dalszego fragmentu rozważań ułatwiających odpowiedź na nurtujące w tej sprawie pytania. Na wstępie uwagi natury ogólnej.

Podstawowym instrumentem jakim posługuje się prawo, jest norma<sup>34</sup>. Z przepisów karnych można wywnioskować normy sankcjonowane wyrażające powinność określonego postępowania. I tak, z art. 160 k.k. wnioskujemy normę sank-

cjonowaną nakazującą powstrzymanie się od zachowań prowadzących do narażania człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia. Wyrażony w normie prawnej nakaz lub zakaz określonego zachowania się oznacza negatywną ocenę zachowania sprzecznego z tym nakazem lub zakazem (wartościująca funkcja normy sankcjonowanej). Norma sankcjonowana oznacza również polecenie zachowania się zgodnie z normą (rozkazodawcza funkcja normy sankcjonowanej)<sup>35</sup>. Wynikająca z art. 160 k.k. norma sankcjonowana „nie narażaj człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo” wyraża więc zarówno polecenie zaniechania działań zmierzających do stanu bezpośredniego zagrożenia, jak i ocenę ustawodawcy, że działanie takie, z punktu widzenia przyjętego przez ustawodawcę systemu wartości, jest naganne<sup>36</sup>.

Rozumienie normy sankcjonowanej jako bezwzględniego zakazu jakiegokolwiek narażania dóbr prawnych na niebezpieczeństwo jest nie do przyjęcia. Norma sankcjonowana „zakazuje zachowań, które prowadzą do zagrożenia dóbr prawnych w stopniu przekraczającym, wynikający z potrzeb życia, stopień akceptacji lub tolerancji dla zachowań ryzykownych”<sup>37</sup>. Przepisy nieumyślne, mówiąc najkrócej, stanowią naruszenie reguł postępowania, zwanych w tym przypadku regułami ostrożności. Reguły postępowania w przypadku nauczyciela wf wyznaczane są przez trzy elementy: 1) niezbędne kwalifikacje, 2) rodzaj i stan techniczny urządzeń, niezbędnych do realizacji zajęć, 3) odpowiedni sposób przeprowadzenia czynności zajęć. Wymóg posiadania formalnych kwalifikacji do prowadzenia zajęć wf pełni podrzedną wbrew pozorom – rolę w stosunku do dwóch pozostałych elementów. Brak bowiem formalnych kwalifikacji nie zwalnia z obowiązku korzystania w trakcie zajęć z odpowiednich, z punktu widzenia bezpieczeństwa, przyborów, sprzętu sportowego i urządzeń, jak również obowiązku przeprowadzenia zajęć we **właściwy sposób**<sup>38</sup>. W odniesieniu do zajęć wf, reguły „właściwego sposobu” określają regulaminy korzystania z obiektów i urządzeń sportowych, przepisy uprawiania poszczególnych dyscyplin sportowych, reguły sportowe, a przede wszystkim opracowania z zakresu metodyki prowadzenia zajęć z wychowania fizycznego.

Dla pełnego obrazu odpowiedzialności nauczyciela za niezachowanie bezpieczeństwa na zajęciach wf niezbędne jest zasygnalizowanie zagadnienia tzw. kontratypów (tj. okoliczności uchylających bezprawność karną czynu) w postaci ryzyka sportowego i zgody pokrzywdzonego. Uzasadnienie kontratypu ryzyka sportowego wydaje się być złożone. W większości przypadków uprawiania sportu (którego elementy występują wyraźnie na zajęciach wf w szkołach) dostrzec można czynnik zgody ich uczestników na dobrowolne przyjęcie ryzyka pewnych ewentualności, jak



uszkodzenie własnego ciała, rozstrój zdrowia a nawet śmierć. W sytuacjach, w których zajęcia sportowe w szkole są obowiązkowe<sup>39</sup>, w miejsce zgody uczniów wstępuje usprawiedliwiający czynnik obowiązku prawnego<sup>40</sup>. Oczywiście kontratyp ryzyka sportowego, pomimo obiektywnego istnienia, nie stanowi podstawy ograniczenia odpowiedzialności za wyrządzone i powstałe szkody lub narażenie na ich powstanie, jeżeli ma miejsce jego zwiększenie lub zawinione zaniedbanie jego maksymalnego ograniczenia<sup>41</sup>. Jak stwierdza T. Łobożewicz „nauczyciel [...] nie ponosi odpowiedzialności związanej z ryzykiem sportowym w stosunku do swoich podopiecznych [...] tylko wówczas, jeśli w sposób maksymalny, zgodnie z zasadą dobrej wiary, regułami gry i zwyczajami przyjętymi w danej dyscyplinie wychowania fizycznego czy sportu – zostanie zabezpieczone życie i zdrowie ćwiczących i zawodników”<sup>42</sup>.

Kontratyp zgody pokrzywdzonego może także w pewnych sytuacjach wyłączać bezprawność postępowania. W literaturze podkreśla się jednak, że zgoda pokrzywdzonego stanowi najmniej mocny punkt oparcia dla wyłączenia odpowiedzialności karnej za spowodowanie wypadku<sup>43</sup>. Poza tym, że pochodzić musi od osoby posiadającej zdolność do wyrażenia zgody, powinna także być konkretna w treści (czyli dotyczyć określonego dobra). Z tego względu powstawałyby szczególne trudności ustalenia, na które z możliwych następstw godzą się uczestnicy zajęć wf. Trudno zaś posługiwać się zgodą generalną, równie nieokreśloną, jak i nieokreślone są same następstwa stanowiące jej przedmiot<sup>44</sup>.

Jak już wcześniej była mowa, przestępstwo z art. 160 k.k. jest dokonane z chwilą stworzenia przez sprawcę sytuacji bezpośrednio grożącej niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia, bez potrzeby wywołania innych „widocznych” skutków. Brak należytej staranności w działaniu lub zaniechania, które powodują skutek w postaci śmierci lub uszkodzenia ciała rodzić mogą odpowiedzialność z następujących artykułów k.k.:

- art. 152 – nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka;
- art. 155 § 2 – nieumyślne spowodowanie ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia;
- art. 156 § 3 – nieumyślne spowodowanie lekkiego lub średniego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Warto zauważyć, że czyn nauczyciela wf, może wyczerpywać znamiona określone w dwóch przepisach ustawy karnej, np. nieumyślne spowodowanie śmierci, które nastąpiło w wyniku nieumyślnego narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia (art. 160 § 3 k.k. i art. 152 k.k.). Sprawca takiego czynu odpowie za jedno przestęp-

stwo (w tym przypadku z art. 152 k.k.). Jest to bowiem typowy przykład działania zasady pochłaniania<sup>45</sup>. **Naruszenie** dobra jakim jest życie, poprzez nieumyślne spowodowanie śmierci zawiera w sobie (konsumuje) nieumyślne **narażenie** tego dobra. Zastosowanie reguły pochłaniania, wyłączającej wielość ocen, możliwe jest jedynie przy tej samej formie winy<sup>46</sup>. Gdyby zatem nauczyciel umyślnie naraził ucznia na niebezpieczeństwo utraty życia, lecz śmierć objęta była winą nieumyślną, w grę wchodzi kumulatywna kwalifikacja prawna czynu (w opisanym przypadku art. 152 i art. 160 § 2 k.k. w zw. z art. 10 § 2 k.k.)<sup>47</sup>.

Kumulatywna kwalifikacja prowadzi do zaostrzenia kary, odzwierciedla bowiem w zasadzie zwiększony ładunek bezprawia. Kwalifikacja taka może mieć również miejsce przy **nieumyślnym** przestępstwie spowodowania określonego w art. 155 k.k. skutku i **umyślnym** narażeniu danego dobra prawnego na niebezpieczeństwo. Bardziej realna jest jednak – i łatwiejsza do przyjęcia – sytuacja **nieumyślnego narażenia** dobra na niebezpieczeństwo. W tym przypadku nie będzie możliwy kumulatywny zbieg przepisów (razem z art. 155 k.k.), gdyż do znamion nieumyślnego ciężkiego uszkodzenia ciała w kalkulowane są niejako znamiona nieumyślnego narażenia na takie niebezpieczeństwo<sup>48</sup>.

Powracając do rozważań na kanwie drugiego z opisanych przykładów wypadków na zajęciach należy poddać analizie art. 155 k.k. Przestępstwo to jest typowym przestępstwem skutkowym. Użyte przez ustawodawcę określenie „powoduje” akcentuje, że liczy się tylko osiągnięty lub zamierzony przez sprawcę skutek, natomiast obojętny jest sam sposób działania. Przy klasyfikowaniu uszczerbków na zdrowiu będących przedmiotem ochrony art. 155 ustawodawca wykorzystał kilka kryteriów. Na podstawie kryterium fizjologicznego na równi z uszkodzeniem ciała *sensu stricto* traktuje się chorobę zagrażającą życiu lub ciężką chorobę długotrwałą.

**Choroba zagrażająca życiu** wcale nie musi wiązać się z realnym i bezpośrednim zagrożeniem dla życia<sup>49</sup>. Choroba ta „zazwyczaj” ma zagrażać życiu. Dla ustalenia tego stanu faktycznego wystarcza poważne zagrożenie potencjalne<sup>50</sup>.

**Ciężka choroba długotrwała** jest to również ciężki proces chorobowy<sup>51</sup>, który mimo swej długotrwałości ostatecznie pod wpływem leczenia przechodzi w stan zdrowia. Kodeks bowiem mówi wyraźnie o „długotrwałości”, a nie o nieuleczalności. W praktyce za długotrwałą uznaje się chorobę, której leczenie trwa co najmniej 6 miesięcy i do tego czasu utrzymuje się znaczne upośledzenie ogólnej sprawności psychofizycznej człowieka<sup>52</sup>. Analizując art. 155 k.k. nie sposób nie wspomnieć o jeszcze jednym istotnym zagadnieniu. Szczególnym przedmiotem ochrony tego przepisu jest zdrowie ludzkie rozumiane jako prawidłowość procesów fizjologicz-

nych i związana z tym wydolność jednostki. Pojęcie wydolności przyjęto rozumieć nie tylko jako sprawność fizjologiczną, ale również sprawność społeczną w sensie aktywności społecznej rozwijanej przez osobę pokrzywdzoną. Skutki biologiczne urazu należy bowiem rozpatrywać na tle całokształtu zmian wywołanych przez następstwo urazu. W opisanym przypadku uczennicy, pojawiły się u niej zaburzenia emocjonalne i lęki związane z powrotem do szkoły. Poza 6 miesięcznym pobytom w szpitalach, łatwym do obronienia wydaje się pogląd o zwichnięciu drogi życiowej – osoby znajdującej się na progu procesu zdobywania wiedzy i rozwoju osobowo-społecznego.

Zmiany jakie zachodzą w organizmie człowieka, w sytuacji gdy uległ on wypadkowi (w opisanym przypadku wstrząśnienie mózgu) powodują, że znajduje się on przynajmniej przez pewien czas w sytuacji bezpośredniego niebezpieczeństwa. Przepis art. 163 k.k. przewiduje karalność zachowania polegającego na pozostawieniu osoby, względem której istnieje obowiązek troszczenia się, w położeniu, w którym grozi jej bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia. Przepis art. 163 k.k. zabraniający takiego właśnie zachowania, poza ochroną życia i zdrowia człowieka chroni także dobro jakim jest etyczna norma nakładająca obowiązek udzielenia pomocy drugiemu człowiekowi, znajdującemu się w niebezpieczeństwie, i to bez względu na efektywność tej pomocy. W opisanym przykładzie, pozostawienie dziecka bez jakiegokolwiek opieki, samotny powrót uczennicy do domu, wyczerpują znamiona art. 163 k.k. Z uwagi na ochronę innego dobra niż tylko życie i zdrowie, w art. 163 k.k., nie wydaje się możliwy w takim przypadku pozorny zbieg przestępstw łącznie z art. 155 k.k. Mamy tu przykład kumulatywnej kwalifikacji.

Jednym z warunków odpowiedzialności za przestępstwa skutkowe, jest ustalenie związku przyczynowego między zachowaniem się sprawcy, a określonym w ustawie skutkiem<sup>53</sup>. W prawie karnym chodzi o specjalny związek przyczynowy. Na każdy skutek składa się z góry nieokreślona liczba różnorodnych obiektywnych warunków. Jednak znaczenie ma tylko to, czy zachowanie się człowieka było na tyle istotne (znaczące), iż można powiedzieć, że to ono spowodowało skutek w tych określonych warunkach<sup>54</sup>. Przestępstwa związane z niezapewnieniem bezpieczeństwa na zajęciach wfs są prawie zawsze przestępstwami z zaniechania. Najkrócej można powiedzieć, że przestępstwo z zaniechania polega na braku działania mimo istniejącego w tym zakresie obowiązku, jest ono „nieposłuszeństwem wobec normy nakazującej określone działanie”<sup>55</sup> – w tym przypadku mającego prowadzić do zapewnienia bezpieczeństwa. Innymi słowy „bezczylność” jest zawiniona wtedy, gdy istniał obowią-

zek działania. Obowiązek ten – o czym była mowa na wstępie – wynika z ustaw i wydanych na ich podstawie aktów normatywnych niższego rzędu. Zobowiązują one do zapewnienia bezpiecznych warunków na zajęciach z kultury fizycznej. Tytułem ilustracji – nauczyciel pozostawia bez opieki grupę uczniów w trakcie zajęć na sali gimnastycznej. Jeden z uczniów wchodzi na pozostawioną drabinę w kącie sali gimnastycznej (miała ona umożliwić wymianę oświetlenia sali), a następnie spada z niej ponosząc śmierć. W tym przypadku nauczyciel może ponieść odpowiedzialność za przestępstwo – nieumyślnego spowodowania śmierci (art. 152 k.k.) – popełnione przez zaniechanie. Zaniechał bowiem ciągłego nadzoru nad grupą uczniów, z którymi prowadził zajęcia, jak również usunięcia (lub spowodowania usunięcia) albo właściwego zabezpieczenia drabiny. Samo bowiem wydanie zakazu korzystania przez uczniów z niebezpiecznego urządzenia (w tym przypadku z drabiny – nie przygotowanej do użycia i stojącej na śliskim podłożu) nie czyni zadość obowiązkowi zapewnienia bezpieczeństwa, jeżeli nie zastosowano wszystkich możliwych w danej sytuacji środków służących wykluczeniu niebezpiecznego kontaktu uczniów z tym urządzeniem. Nawet jeżeli stan zagrożenia powstał bez jakiegokolwiek udziału nauczyciela, to odpowiedzialność jego może wynikać z niepodjęcia odpowiednich starań w celu usunięcia źródła tego niebezpieczeństwa.

Omówiony związek przyczynowy jest wprawdzie warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym do uznania czynu za przestępstwo. Drugim warunkiem niezbędnym jest wina, która stanowi podmiotową podstawę odpowiedzialności<sup>56</sup>. O winie mówimy w odniesieniu do konkretnego czynu, w związku z którym stawiamy sprawcy zarzut, że został przez niego zawiniony<sup>57</sup>. Upraszczając, w prawie karnym wyróżnić można winę umyślną i nieumyślną. Warto bliżej naświetlić winę nieumyślną, tak często pojawiającą się we wcześniejszych rozważaniach.

**Lekkomyślność** jako pierwsza z dwóch form nieumyślności zachodzi wtedy, gdy sprawca przewiduje możliwość popełnienia czynu zabronionego, lecz *bezpodstawnie* przypuszcza, że tego uniknie. W przypadku nauczyciela wf, o tej formie winy możemy mówić, w przypadku jeżeli nie chce on danego czynu zabronionego popełnić i nie godzi się na jego popełnienie. Przewiduje jednak możliwość jego popełnienia. Kolejną przesłanką lekkomyślności jest przypuszczenie, że jednak popełnienia czynu zabronionego uniknie. Te trzy przesłanki nie stanowiłyby jeszcze dostatecznej podstawy do postawienia nauczycielowi zarzutu. Trzeba bowiem, aby to liczenie na uniknięcie popełnienia czynu zabronionego było *bezpodstawne*, czyli w jego przypadku wbrew temu, czego można od niego wymagać, uwzględniając jego kwalifikacje, doświadczenie i warunki w jakich pracuje.

Drugą formą winy nieumyślnej jest **niedbalstwo**. Zarzut spotyka sprawcę wtedy, gdy *nie przewiduje* możliwości popełnienia czynu zabronionego, choć *powinien* i *może przewidzieć*. Nieprzewidzenie możliwości popełnienia tego czynu, który zostaje – w konkretnym przypadku – przez nauczyciela w/w zrealizowany, może wynikać bądź z braku wiedzy po jego stronie w odpowiednim zakresie, bądź też stąd, że we właściwym momencie nie zaktywizował swej uwagi w pożądanym kierunku. Zarzut zaś spotyka go z tego powodu, że tą wiedzą *powinien* być dysponować oraz *powinien* i *mógł* zwrócić uwagę na to, czego zaniedbał<sup>58</sup>. Powinność przewidywania ma charakter obiektywny, jej ogólną podstawą jest ustawa, a konkretyzują ją okoliczności dotyczące zakresu obowiązków na danym stanowisku<sup>59</sup>. Do nauczyciela wychowania fizycznego odnosi się nakaz dołożenia w swym postępowaniu szczególnej miary ostrożności i staranności. Także wymagania w zakresie wiedzy, jak i umiejętności praktycznych (np. bezpiecznej asekuracji przy niektórych ćwiczeniach), są szczególnie wysokie<sup>60</sup>. Możliwość przewidywania oceniania musi być indywidualnie i konkretnie, a więc w stosunku do konkretnego nauczyciela w/w w chwili czynu zabronionego. Jest to o tyle istotne, że możliwość przewidywania następstw zależy nie tylko od poziomu wiedzy wymaganej od nauczyciela, jego doświadczenia, ale także **od braku zakłóceń procesów psychicznych**<sup>61</sup>. Tymczasem w przypadku nauczyciela w/w nie można wykluczyć zakłócenia tych właśnie procesów wynikających ze znacznego zmęczenia, znużenia, hałasu, napięcia nerwowego, itp.<sup>62</sup>.

Reasumując, można powiedzieć, że jeśli jakiś społecznie negatywny skutek (np. ciężkie uszkodzenia ciała) nastąpił, mimo zachowania wymaganej w danej sytuacji ostrożności przez nauczyciela w/w, to niezależnie od negatywnych skutków tego zdarzenia nie możemy mówić, że miało tu miejsce popełnienie przestępstwa, nawet nieumyślnego. Nie wyklucza to ewentualnej odpowiedzialności cywilnej (odszkodowawczej). Wina przy tej odpowiedzialności (w prawie cywilnym) jest rozumiana szerzej niż w prawie karnym.

## Odpowiedzialność cywilna

### 1. Podstawy i warunki odpowiedzialności

Problematyka odpowiedzialności cywilnej za szkody<sup>63</sup> powstałe w związku z zachowaniem uczestników zajęć wychowania fizycznego zostanie ograniczona do szkód, jakie mogą ponieść uczniowie (z pominięciem szkód, jakich może doznać sam nauczyciel bądź osoby trzecie), jak również zawężona jedynie do przypadków,

w których szkoda jest wynikiem czynu niedozwolonego, a więc gdy osoba ponosząca odpowiedzialność naruszyła zakaz lub nakaz obowiązujący ją.

Poruszając się w tak określonym obszarze wyodrębnić należy dwie sytuacje:

- 1) gdy sprawcą szkody jest prowadzący zajęcia (np. uczeń doznaje szkody w wyniku niezapewnienia odpowiednich warunków bezpieczeństwa, szkodę wyrządza nauczyciel przy demonstrowaniu określonego ćwiczenia);
- 2) w których sprawca szkody jakiej doznaje uczeń jest inny uczestnik zajęć (np. podczas wykonywania ćwiczeń w parach, jeden uczeń wyrządza drugiemu szkodę).

Rozpatrzmy kolejno wyodrębnione sytuacje:

ad. 1). W przypadku wyrządzenia szkody przez nauczyciela wchodzi w rachubę pięć różnych podstaw odpowiedzialności.

1.1. Jeżeli prowadzący zajęcia jest pracownikiem lub działa na zlecenie państwowej osoby prawnej albo państwowej jednostki organizacyjnej nie mającej odpowiedzialności prawnej, a więc jest funkcjonariuszem państwowym lub funkcjonariuszem państwowej osoby prawnej (por. treść art. 417 § 2 i art. 420 kodeksu cywilnego<sup>64</sup>) podstawą odpowiedzialności jest art. 417 § 1 k.c.

Podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest Skarb Państwa (jeśli organem zatrudniającym nauczyciela jest państwowa jednostka organizacyjna nie mająca osobowości prawnej, np. państwowe liceum ogólnokształcące) albo państwowa osoba prawna (np. państwowa szkoła wyższa).

Okolicznościami, które muszą zaistnieć, aby powstała odpowiedzialność odszkodowawcza, według art. 417 § 1 k.c. są:

- wyrządzenie szkody przez funkcjonariusza państwowego (lub funkcjonariusza państwowej osoby prawnej);
- powstanie szkody przy wykonywaniu „powierzonej czynności” (o tym jakie czynności są powierzone decyduje zakres obowiązków funkcjonariusza a nie jedynie wyznaczenie konkretnego zadania);
- bezprawne<sup>65</sup> i zawinione<sup>66</sup> działanie funkcjonariusza.

Winy nauczyciela, jako przesłanki odpowiedzialności nie należy utożsamiać z zasadą, na której oparta jest odpowiedzialność Skarbu Państwa lub państwowej osoby prawnej. Zasadą odpowiedzialności wymienionych podmiotów jest bowiem ryzyko. Odpowiadają one za sam skutek w postaci szkody, bez możliwości uchylenia się od odpowiedzialności poprzez dowód, iż nie ponoszą winy w wyborze funkcjonariusza (np. poprzez wykazanie, że nauczyciel prowadzący zajęcia w przedłożony sfałszowany dokument stwierdzający jego kwalifikacje w tym zakresie).

1.2. Jeżeli w sytuacji opisanej w punkcie 1.1. nauczyciel nie ponosi winy za szkodę, a więc nie ma podstaw do odpowiedzialności na podstawie art. 417 k.c. – odpowiedzialność Skarbu Państwa lub państwowej osoby prawnej może opierać się o przepis art. 419 k.c. Możliwość taka istnieje jedynie wtedy, gdy poszkodowany (uczeń) doznał uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia lub poniósł śmierć – pozostawiając osobę, która była na jego utrzymaniu. Obowiązek naprawienia szkody (np. poprzez wypłacenie renty) może zostać nałożony jednak jedynie wówczas, gdy z okoliczności (zwłaszcza ze względu na niezdolność poszkodowanego do pracy albo ze względu na jego ciężkie położenie materialne), wynika, że wymagają tego zasady współzycia społecznego<sup>67</sup>;

1.3. Kodeks cywilny reguluje analogiczne do opisanej powyżej odpowiedzialności państwowych osób prawnych, odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego, w przypadkach gdy sprawca szkody jest ich pracownikiem (nauczyciel wf zatrudniony w szkole podlegającej gminie). Zgodnie z art. 420 § 2 k.c. wymieniona osoba jest funkcjonariuszem samorządu terytorialnego.

Podstawą odpowiedzialności w takim przypadku jest art. 420 § 1 k.c., według którego przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są:

- wyrządzenie szkody przez funkcjonariusza samorządu terytorialnego,
- wyrządzenie szkody przy wykonywaniu powierzonej funkcjonariuszowi czynności,
- zawinione działanie funkcjonariusza.

Odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego oparta jest na zasadzie ryzyka.

Ponieważ art. 420 § 1 k.c. przewiduje ponadto odpowiednie stosowanie postanowień art. 419 k.c. odpowiedzialność jednostek samorządu terytorialnego może, przy zachowaniu opisanych już wcześniej przesłanek, opierać się na zasadzie słuszności (zasadach współzycia społecznego).

1.4. Jeżeli nauczyciel wf podlega kierownictwu podmiotu nie będącego państwową osobą prawną lub jednostką samorządu terytorialnego (gminą), który prowadzi na własny rachunek jednostkę organizującą zajęcia ruchowe (np. szkoła prywatna, zatrudniająca nauczycieli wf), to podstawę odpowiedzialności za szkodę stanowi art. 430 k.c.

Podmiotem odpowiedzialnym za szkodę jest podmiot prowadzący na własny rachunek jednostkę, w której prowadzone są zajęcia (zwierzchnik), np. osoba fizyczna lub prawna (fundacja, stowarzyszenie, spółka akcyjna), i do którego wskazówek musi stosować się nauczyciel wf (podwładny). W przypadku osób prawnych dotyczy

to wskazówek ich organów, np. prezesa, kierownika. Zwierzchnik ponosi odpowiedzialność za podwładnego, gdy:

- szkoda została wyrządzona przez podwładnego, przy wykonywaniu powierzonej mu czynności,
- działanie podwładnego wyrządzającego szkodę było zawinione.

Zwierzchnik ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

1.5. W sytuacji, gdy prowadzący zajęcia ruchowe działa na własny rachunek (np. w oparciu o wpis do ewidencji działalności gospodarczej sam prowadzi siłownię, kursy wschodnich sztuk walki, kurs aerobiku), podstawą odpowiedzialności za szkody wyrządzone uczestnikom zajęć jest art. 415 k.c. Podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest prowadzący zajęcia, a więc sam sprawca szkody. Odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje wówczas, gdy działanie sprawcy szkody było zawinione. Podstawą odpowiedzialności w omawianym przypadku jest wina.

ad. 2) Jeśli sprawcą szkody, jakiej doznał uczestnik zajęć wf jest inny uczestnik (nie nauczyciel) podstawa odpowiedzialności jest zróżnicowana w zależności od tego, czy sprawcy szkody można przypisać winę czy nie. Rozpatrzmy bliżej te sytuacje.

2.1. W przypadku, gdy sprawcy nie można przypisać, odpowiedzialność odszkodowawcza może wynikać z czterech różnych podstaw.

2.1.1. W sytuacji, gdy szkoda powstała w ramach zajęć wf organizowanych na własny rachunek prowadzącego, podstawą odpowiedzialności jest art. 427 k.c.

Podmiotem odpowiedzialnym jest osoba zobowiązana do nadzoru nad osobą, która wyrządziła szkodę i której winy przypisać nie można. Obowiązek nadzoru może wynikać z:

- ustawy (nakładającej obowiązek troszczenia się o postępowanie i bezpieczeństwo powierzonych opiece osób, np. ustawy o kulturze fizycznej),
- umowy (bez względu na to czy ma ona charakter odpłatny czy darmowy),
- czynności faktycznych (wystarczy samo faktyczne dopuszczenie do uczestnictwa w zajęciach – nadzór wykonywany bez żadnego obowiązku).

Przesłankami odpowiedzialności są:

- wyrządzenie szkody przez osobę nadzorowaną (ucznia), której nie można przypisać winy (z racji wieku, stanu psychicznego lub cielesnego<sup>68</sup>),
- pozostawanie szkody w związku przyczynowym z niestarannym wykonywaniem nadzoru (obowiązek nadzoru jest obowiązkiem należytej staranności, a jej niezachowanie stanowi winę osoby nadzorującej). Art. 427 k.c. wprowadza domniemanie istnienia winy osoby nadzorującej (niestarannego wykonywania nadzoru) oraz domniemanie związku przyczynowego między wyrządzeniem szkody i niestarannym



wykonywaniem nadzoru. Chcąc uwolnić się od odpowiedzialności (ekskulpować), nauczyciel musi przeprowadzić dowód obalający jedno z wymienionych domniezań. Musi zatem udowodnić, że albo nadzór wykonywał starannie (uczynił zadość obowiązkom nadzoru), albo, że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru.

Zasadę odpowiedzialności z art. 427 k.c. określa się jako winę w nadzorze.

2.1.2. Jeśli nadzorującym jest osoba podległa kierownictwu podmiotu nie będącego państwową osobą prawną, który na własny rachunek prowadzi jednostkę organizującą zajęcia wf, odpowiedzialność ponosi ten podmiot, a podstawę odpowiedzialności stanowi art. 430 k.c. Warunki tej odpowiedzialności (opartej na zasadzie ryzyka) zostały omówione w punkcie 1.4.

2.1.3. Jeśli nadzorującym jest funkcjonariusz państwowy lub państwowej osoby prawnej, odpowiedzialność za szkodę ponosić będzie Skarb Państwa lub państwowa osoba prawna, na zasadzie art. 417 § 1 k.c. Warunki tej odpowiedzialności opisano w punkcie 1.1.

Niezwykłe istotny jest fakt, iż dochodzący roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 417 § 1 k.c. lub 430 k.c. może powoływać się na domniemania wynikające z art. 427 k.c.

2.1.4. Szczególną podstawę odpowiedzialności stanowi art. 428 k.c. Może on znaleźć zastosowanie we wszystkich omówionych poprzednio (pkt 2) przypadkach, gdy sprawcą szkody jest osoba, której winy przypisać nie można, a jednocześnie od osób zobowiązanych nie można uzyskać naprawienia szkody (np. dozór wykonywany był starannie, upadłość zobowiązanego). W takim przypadku poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego naprawienia szkody od samego sprawcy, jeśli z okoliczności, a zwłaszcza z porównania stanu majątkowego poszkodowanego i sprawcy, wynika, że wymagają tego zasady współzycia społecznego.

2.2. Jeśli sprawcy szkody może być przypisana wina, za wyrządzoną szkodę odpowiedzialność ponosi on sam. Podstawę odpowiedzialności stanowi art. 415 k.c. Odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje, gdy działanie sprawcy szkody było zwinione.

## 2. Zakres odpowiedzialności

Zakres odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę zależy od rodzaju szkody. Z uwagi na przedmiot naruszonego dobra, możemy wyróżnić:

- szkodę na mieniu (uszczerbek dotyczący bezpośrednio dóbr i interesów majątkowych poszkodowanego bez związku z jego osobą, np. zniszczenie dresu),
- szkodę na osobie (ból fizyczny i ujemne doznania psychiczne związane np. z uszkodzeniem ciała)<sup>69</sup>.

Rozważmy bliżej wyodrębnione rodzaje szkód:

1. Szkada na mieniu ma zawsze charakter majątkowy (wielkość uszczerbku da się wyrazić ściśle w mierniku pieniężnym). Zgodnie z podstawową funkcją odpowiedzialności odszkodowawczej jaką jest funkcja kompensacyjna, osoba poszkodowana może domagać się pełnego odszkodowania (wyrównania uszczerbku powstałego w mieniu). Forma odszkodowania może przybrać postać bądź restytucji naturalnej (np. wydanie nowego dresu), bądź odszkodowania pieniężnego (np. zapłata wartości zniszczonego dresu). Zgodnie z art. 363 § 1 k.c. zasadą jest, że wybór formy odszkodowania należy do poszkodowanego.

2. Szkada na osobie przybrać może postać szkody majątkowej lub niemajątkowej. Szkodę majątkową na osobie stanowią konsekwencje majątkowe naruszenia dobra niemajątkowego (zdrowia, życia, czci, itp.), np. koszty leczenia. Poszkodowany może domagać od zobowiązanego, tak jak w każdym przypadku szkody majątkowej, wyrównania uszczerbku powstałego w mieniu.

Kodeks cywilny zawiera regulacje określające bliżej formy tego odszkodowania.

a) Jeśli nastąpiło uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia, poszkodowany – zgodnie z art. 444 k.c. może żądać:

- wyłożenia z góry sumy potrzebnej na koszty leczenia,
  - wyłożenia z góry sumy potrzebnej na koszty przygotowania do innego zawodu, jeśli poszkodowany stał się inwalidą,
- zapłaty odpowiedniej renty, jeśli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo zwiększyły się jego potrzeby (np. stałe zabiegi rehabilitacyjne), względnie zmniejszyły się widoki na przyszłość (np. uszkodzenie ciała uniemożliwia wykonywanie wyuczonego zawodu). Jeśli szkody nie da się dokładnie ustalić w momencie orzekania, poszkodowanemu może być przyznana renta tymczasowa.

Stosownie do art. 447 k.c. zamiast renty lub jej części sąd może – z ważnych powodów – przyznać poszkodowanemu odszkodowanie jednorazowe (tzw. renta skumulowana). Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy poszkodowany stał się inwalidą, a przyznanie mu jednorazowego odszkodowania ułatwi mu wykonywanie nowego zawodu.

b) Gdy skutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, roszczenia kierowane do zobowiązanego do naprawienia szkody – zgodnie z art. 446 k.c. – mogą dotyczyć:

- zwrotu kosztów pogrzebu, temu kto je poniósł,
- renty dla osoby, względem której ciążył na zmarłym obowiązek alimentacyjny. Żądanie może kierować ta właśnie osoba (poszkodowany). Rentę wylicza się stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego.

Takie samo żądanie może kierować osoba bliska (w stosunku do której zmarły nie miał obowiązku alimentacyjnego) o ile: przed śmiercią zmarły dobrowolnie i stale dostarczał jej środków utrzymania, oraz przyznania renty wymagają zasady współżycia społecznego.

Stosownego odszkodowania mogą domagać się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego, jeśli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

2.2. W przypadku naruszenia dobra osobistego<sup>70</sup> powodującego powstanie szkody niemajątkowej na osobie (krzywdy), pokrzywdzony może, zgodnie z art. 24 k.c.: żądać dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, oraz niezależnie na zasadach określonych w kodeksie, żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej kwoty pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zasady, o których mowa powyżej ustalone zostały w art. 448 k.c. Wymieniony przepis stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone – odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wybrany przez niego cel społeczny. Z treści art. 448 k.c. wynika, iż stosowanie wymienionego w nim środka jest niezależne od możliwości przypisania sprawcy naruszenia winy.

3. Omawiając kwestię zakresu odpowiedzialności cywilnej należy nieco miejsca poświęcić tym przypadkom, w których szkoda powstała w związku z zachowaniem prowadzącego zajęcia wf, będącego pracownikiem. Stosownie do art. 2 kodeksu pracy<sup>71</sup> pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie: umowy o pracę, powołania, mianowania, wyboru lub spółdzielczej umowy o pracę. Podmiot zatrudniający pracownika – choćby nie posiadał osobowości prawnej – jest w rozumieniu art. 3 k.p. zakładem pracy.

Jeżeli szkoda została wyrządzona uczestnikowi zajęć przez nauczyciela, przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych, to wyłącznie zobowiązany do jej na-

prawienia jest zakład pracy. Po naprawieniu szkody, zakładowi pracy przysługiwać może roszczenie regresowe (zwrotne) względem pracownika, który szkodę spowodował. O ile jednak zakład pracy zobowiązany jest do zaspokojenia roszczeń poszkodowanego w pełnym wymiarze, to roszczenie regresowe jest zróżnicowane. I tak:

- nauczyciel zobowiązany jest do zwrotu pełnej wysokości wypłaconego przez zakład pracy odszkodowania, jeżeli szkodę spowodował umyślnie (art. 120 k.p.);
- w przypadku wyrządzenia szkody nieumyślnie, sumę jaką nauczyciel zwróci ma zakładowi pracy ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ona przekraczać wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia pracownika (art. 119 § 1 k.p.). Jeśli wypłacone przez zakład pracy odszkodowanie jest niewielkie, a stopień winy pracownika nieznaczny, kierownik zakładu pracy może zaniechać dochodzenia regresu i zastosować wobec pracownika karę pieniężną przewidzianą w art. 108 k.p. Kara taka nie może być wyższa od jednodniowego wynagrodzenia pracownika (art. 119 § 2 k.p.).

Należy podkreślić, że nauczyciel nie ponosi odpowiedzialności regresowej w takim zakresie w jakim zakład pracy lub inna osoba przyczyniła się do powstania lub zwiększenia szkody (np. nauczyciel za wiedzą i zgodą kierownika zakładu pracy, wykorzystywał na zajęciach wf nie w pełni sprawne urządzenia sportowe, których użycie spowodowało szkodę). W takich sytuacjach za część szkody nie obciążającej pracownika odpowiedzialność ponosi kierownik zakładu pracy<sup>72</sup> lub inna osoba (art. 117 § 1 i 3 k.p.).

4. Prowadzący zajęcia wf, chcąc uniknąć omówionej wyżej odpowiedzialności regresowej lub odpowiedzialności odszkodowawczej, ponoszonej na podstawie art. 415 lub 427 k.c., może przenieść swoją odpowiedzialność cywilną na zakład ubezpieczeniowy. W takiej sytuacji – zgodnie z art. 822 k.c. – w zakresie określonym umową ubezpieczenia jednostka ubezpieczeniowa ponosić będzie odpowiedzialność odszkodowawczą za ubezpieczającego się (prowadzącego zajęcia wf). Jeśli sprawca wyrządził szkodę umyślnie, odpowiedzialność jednostki ubezpieczającej jest wyłączona<sup>73</sup>.

Niezależnie od omówionej odpowiedzialności cywilnej i zasygnalizowanej odpowiedzialności karnej nauczyciel wf podlega także odpowiedzialności dyscyplinarnej<sup>74</sup>. Wymienione rodzaje odpowiedzialności nie wyłączają lecz uzupełniają się. Nawet jeśli wystąpią łącznie, nie mogą być traktowane jako kilkakrotne ukaranie za ten sam czyn. Każdy ze wspomnianych rodzajów odpowiedzialności związany jest z innym aspektem określonego niedozwolonego czynu.

## Przypisy

- <sup>1</sup> Por. art. 2 i 3 ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej, Dz.U. 1996 r. nr 25, poz. 113.
- <sup>2</sup> Por. art. 19 ustawy o kulturze fizycznej.
- <sup>3</sup> Por. art. 44 ust. 1 ustawy o kulturze fizycznej.
- <sup>4</sup> Według *Słownika Języka Polskiego*, bezpieczeństwo to „stan niezagrożenia, spokoju, pewności”. W odniesieniu do zajęć wychowania fizycznego jako rodzaju pracy nauczyciela i ćwiczących, będzie to „zespół czynników zapewniających wyeliminowanie lub maksymalne ograniczenie ujemnego wpływu środowiska pracy na uczestników”. *Słownik Języka Polskiego*, tom I, Warszawa 1983, s. 147.
- <sup>5</sup> Chodzi tu w szczególności o: ustawę z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz.U. nr 95, poz. 425 z późniejszymi zmianami. Tekst jednolity. Obwieszczenie Ministra edukacji Narodowej z dnia 16 maja 1996 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o systemie oświaty (Dz.U. 1996 nr 67, poz. 329), oraz wspomnianą wyżej ustawę o kulturze fizycznej.
- <sup>6</sup> Chodzi tu w szczególności o wydane na podstawie ustawy o systemie oświaty – Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 17 sierpnia 1992 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny w szkołach i placówkach publicznych (Dz.U. nr 65, poz. 331), oraz Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 września 1996 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny w szkołach i placówkach publicznych (Dz.U. nr 119, poz. 562), jak również rozporządzenia Rady Ministrów określające warunki bezpieczeństwa w zajęciach wychowania fizycznego, do których wydania upoważnia ją ustawa o kulturze fizycznej.
- <sup>7</sup> Por. np. A. Olszewski, *Bezpieczeństwo na zajęciach ruchowych*, w: *Metodyka wychowania fizycznego*, pod red. T. Maszczaka, Warszawa 1992.
- <sup>8</sup> Por. art. 5 ust. 7 pkt 1 tekstu jednolitego ustawy o systemie oświaty.
- <sup>9</sup> § 2 ust. 1 cytowanego wyżej Rozporządzenia MEN z 17 sierpnia 1992 r.
- <sup>10</sup> Por. § 2 ust. 3 Rozporządzenia MEN z 17 sierpnia 1992 r.
- <sup>11</sup> Por. art. 34a tekstu jednolitego ustawy o systemie oświaty.
- <sup>12</sup> Por. § ust. 3 Rozporządzenia MEN z 17 sierpnia 1992 r.
- <sup>13</sup> O swojej decyzji i podjętych przedsięwzięciach nauczyciel powiadamia bezzwłocznie dyrektora szkoły. Por. § 10 Rozporządzenia MEN z 17 sierpnia 1992 r.
- <sup>14</sup> Prawo to, które uchylona już ustawa z 3 lipca 1984 r. o kulturze fizycznej (Dz.U. nr 34, poz. 181) przyznawała wprost tylko trenerom i instruktorom, zdaniem S. Jędrucha przez analogię stosować można do nauczycieli wf, „ponieważ ich praca kształtująca aktywne uczestnictwo dzieci i młodzieży w kulturze fizycznej nie różni się zasadniczo od pracy trenerów i instruktorów wf.”. Por. S. Jędruch, *Odpowiedzialność prawna trenerów, instruktorów i nauczycieli wf*, Warszawa 1989, s. 17, 21-22.
- <sup>15</sup> Por. § 31a Rozporządzenia MEN z dnia 19 września 1996 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny w szkołach i placówkach publicznych.
- <sup>16</sup> Np. w samym tylko woj. olsztyńskim w roku szkolnym 1991/92 i 1992/93 na terenie szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych wydarzyło się 7 wypadków śmiertelnych, 80 wypadków powodujących ciężkie uszkodzenie ciała i 1 wypadek zbiorowy. Zob. T. Romaszko, *Wybrane zagadnienia z zakresu BHP*, Olsztyn 1994, s. 1. Jak wynika z badań 1/3 wszystkich nieszczęśliwych wypadków jakie występują na terenie szkół ma miej-

- scie na zajęciach wf. Zob. L. Lachowicz, *Metodyka wychowania fizycznego*, cz. II, Gdańsk 1991, s. 91-92.
- <sup>17</sup> Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. kodeks wykroczeń (Dz.U. nr 12, poz. 114). Artykuł ten opiera się na konstrukcji zagrożenia abstrakcyjnego i w istocie penalizuje naruszenie obowiązku trzeźwości zawodowej. Zob. M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń z komentarzem*, Warszawa 1992, s. 159.
- <sup>18</sup> B. Kurzępa zwraca uwagę na niezręczność w sformułowaniu art. 52 ust.2, gdyż można go odczytać w ten sposób „...kto nie będąc do tego uprawnionym [...] narusza przepisy dotyczące bezpieczeństwa w dziedzinie kultury fizycznej”. Zob. B. Kurzępa, *Wykroczenia z ustawy o kulturze fizycznej*, „Jurysta”, 1996 nr 10/11, s. 30.
- <sup>19</sup> Ustalenie formy winy powinno mieć zasadnicze znaczenie dla organów orzekających przy wymiarze kary jak i stosowaniu innych środków odpowiedzialności. Zob. A. Marek, *Prawo wykroczeń*, Warszawa 1996, s. 73.
- <sup>20</sup> Wymienione przykładowo zachowania nauczyciela wf stanowią naruszenie obowiązków jakie nakłada na niego cytowane wcześniej rozporządzenie MEN z dnia 17 sierpnia 1992 r.
- <sup>21</sup> Ciężkie uszkodzenie ciała polega głównie na pozbawieniu człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia albo na innym ciężkim kalectwie, ciężkiej chorobie nieuleczalnej, długotrwałej chorobie zazwyczaj zagrażającej życiu, trwałej chorobie psychicznej, trwałej całkowitej lub znacznej niezdolności do pracy w zawodzie albo trwałym poważnym zszpeceniu lub zniekształceniu ciała (art. 155 k.k.). Zob. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987, s. 104-107.
- <sup>22</sup> „Rozstrojem zdrowia nazywamy takie oddziaływanie na organizm, które nie narusza jego całości, lecz zakłóca jego funkcje [...] polega nie tylko na pewnym naruszeniu czynności tego lub innego narządu ciała, lecz również na stanie patologicznym ludzkiego organizmu pod względem zarówno fizycznym jak i psychicznym”. Rozstrój zdrowia może mieć postać lekką lub ciężką. J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, op.cit., s. 66-107.
- <sup>23</sup> J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, op.cit., s. 118-119.
- <sup>24</sup> Bezpośredniość realnie grożącego niebezpieczeństwa oznacza, iż w sytuacji przez sprawcę już stworzonej, a więc bez dalszej akcji z jego strony istnieje duże prawdopodobieństwo nastąpienia w najbliższej chwili skutków wymienionych w dyspozycji art. 160 k.k. Por. Wyrok SN z dnia 29.10.1973 r. Rw 902/73, w OSN PG 1974, z-2, poz. 24.
- <sup>25</sup> Układ ten charakteryzować się musi dynamicznym rozwojem. Zasadniczą bowiem cechą niebezpieczeństwa jest to, iż sytuacja, którą pojęcie to określa, ma właściwość przechodzenia w inny stan. Zob. *System prawa karnego*, tom IV, część I, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1985, s. 467.
- <sup>26</sup> Zob. A. Marek, *Prawo karne. Część ogólna*, Bydgoszcz 1992, s. 114-115.
- <sup>27</sup> Aczkolwiek opisany przypadek nie miał miejsca na typowych zajęciach wf, lecz w dziedzinie sportu szkolnego, zasady odpowiedzialności są tu podobne.
- <sup>28</sup> Wydaje się bowiem, że oskarżony – jako absolwent AWF, wieloletni praktyk i trener lekkoatletyczny – powinien był przewidzieć, że skok wzwyż wykonywany stylem „flop” na wysokość ponad 150 cm przez chłopca, który nie ma pojęcia o technice skoku, stanowiło zagrożenie, o którym mowa w art. 160 k.k. Uczeń przed skokiem sygnalizował, że boi się skakać, że nie ma żadnych umiejętności w tym zakresie. Tłumaczenie trenera jakoby „asekuracyjna postawa zawodnika” była wynikiem jego tremy związanej z debiutem w zawodach, nie może znaleźć pełnego uzasadnienia. Por. szerzej S. Kołodziej, *Omówienie*

- wyroku SN z dnia 12 stycznia 1983 r., sygn. VKRN 278/81, „Probl. Praworz.” 1983 nr 10, s. 65-69.
- <sup>29</sup> Por. Wyrok z dnia 12 stycznia 1983 r. VKRN 278/81, w: A. Lisowski: *Przestępstwo przeciwko zdrowiu i życiu*, Orzecznictwo Sądu najwyższego, Toruń 1994, s. 262-263.
- <sup>30</sup> Z danych statystycznych wynika, że w roku 1992 wszczęto w Polsce 301 postępowań przygotowawczych z art. 160 § 1-3 k.k. O trudnościach w ustaleniu stanu faktycznego w tych sprawach, formy i stopnia zawinienia osób, którym przypisuje się te przestępstwa świadczy m.in. fakt, że tylko w 138 sprawach (na 301 wszczętych) skierowano do sądu akt oskarżenia. Należy dodać, że przedstawione dane dotyczą wszelkich osób, nie tylko nauczycieli wf. Por. *Dane Biura Informatyki KGP*.
- <sup>31</sup> Np. Jak wykazały kontrole przeprowadzone w szkołach woj. białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego, w 4 z nich „...w każdej chwili grozi dzieciom kalectwo z powodu nieprzystosowanych do użytkowania urządzeń sportowych”. B. Kiss, *Beczka z prochem*, „Głos Nauczycielski” 1995 nr 5, s. 7.
- <sup>32</sup> Zob. A. Paciorek, *Dwa wypadki – cztery prawdy*, „Rzeczpospolita” 1996 nr 243, s. 3.
- <sup>33</sup> Ibidem.
- <sup>34</sup> M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Uzasadnienie ocen, twierdzeń i norm w prawoznawstwie*, Warszawa 1988, s. 57.
- <sup>35</sup> K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 122.
- <sup>36</sup> Ibidem.
- <sup>37</sup> Ibidem, s. 124.
- <sup>38</sup> Ibidem, s. 149.
- <sup>39</sup> Por. art. 19 ustawy o kulturze fizycznej.
- <sup>40</sup> M. Cieślak, *Polskie prawo karne. Zarys systematycznego ujęcia*, Warszawa 1990, s. 256.
- <sup>41</sup> Jednym z istotnych warunków przyjęcia kontratypu ryzyka jest „zachowanie reguł ostrożnego postępowania obowiązujących w danej dziedzinie aktywności ludzkiej”. K. Rozental, *W sprawie karno-prawnego charakteru tzw. ryzyka zwykłego*, „Państwo i Prawo” 1991 nr 4, s. 60.
- <sup>42</sup> T. Łobożewicz, *Bezpieczeństwo, higiena i ochrona zdrowia w sporcie, wychowaniu fizycznym i turystyce*, Warszawa 1978, s. 39.
- <sup>43</sup> Zob. M. Bojarski, *Wyłączenie odpowiedzialności karnej za wypadki w sporcie*, „Nowe Prawo” 1970 nr 10, s. 1145.
- <sup>44</sup> Ibidem.
- <sup>45</sup> Zob. K. Buchała, *Prawo karne materialne*, Warszawa 1989, s. 420.
- <sup>46</sup> Zob. A. Marek, *Prawo karne...*, s. 225.
- <sup>47</sup> Zgodnie z art. 10 § 2 k.k. „Jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów”. Z punktu widzenia wymiaru kary zbieg przepisów może być uwzględniany jako okoliczność uzasadniająca zaostrzenie kary.
- <sup>48</sup> Zob. K. Buchała, *Prawo karne...*, s. 419.
- <sup>49</sup> G. Wośko, *Wybrane zagadnienia orzecznictwa sądowo-lekarskiego w sprawach o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu oraz nietykalności cielesnej*, „Palestra” 1976 z. 1, s. 49.
- <sup>50</sup> B. Popielski, J.Z. Walczyński, *Medycyna sądowa*, Warszawa 1972, s. 848.
- <sup>51</sup> Zob. np. Z. Tomaszewska, A. Jakliński, R. Mądro, *Ciężka choroba długotrwała – kryteria ciężkości i długotrwałości następstw urazu*, AMSiK 1978, t. 28, nr 2, s. 132-134 i cyt. tam literatura.

- <sup>52</sup> S. Raszeja, *Medycyna sądowa*, Warszawa 1993, s. 20.
- <sup>53</sup> Kodeks karny nie używa wprawdzie zwrotu „związek przyczynowy”, ale przez użycie określeń „naraża”, „powoduje”, „wyrządza”, wprowadza pośrednio warunek występowania takiego związku.
- <sup>54</sup> Zachowanie sprawcy musi więc być koniecznym warunkiem do tego, aby układ rzeczy i zjawisk towarzyszących zachowaniu przerodził się w sytuację, z której rozwojem związane jest duże prawdopodobieństwo nastąpienia uszczerbku dla chronionego dobra. *System prawa karnego...*, s. 468.
- <sup>55</sup> Zob. A. Marek, *Prawo karne, Część ogólna...*, s. 112.
- <sup>56</sup> Ibidem, s. 124.
- <sup>57</sup> Zob. M. Cieślak, *Polskie prawo...*, s. 307.
- <sup>58</sup> Ibidem, s. 328.
- <sup>59</sup> Zob. A. Marek (red.), *Prawo karne...*, s. 91.
- <sup>60</sup> Ustalenie, czy nauczyciel w zachował się tak jak tego w danych warunkach należało oczekiwać, odbywa się przez porównania jego zachowania z tym jakby się zachował hipotetyczny „rozważny nauczyciel w” por. K. Buchała, *Bezprawność przestępstw nieumyślnych i wyłączające je dozwolone ryzyko*, Warszawa 1971, s. 126.
- <sup>61</sup> Zob. J. Giezek, *Deformacje spostrzegania jako przyczyna przestępstw nieumyślnych*, „Nowe Prawo” 1990 nr 4-6, s. 133-150.
- <sup>62</sup> Por. L. Lachowicz, *Metodyka...*, s. 98-99. Zdaniem T. Ulatowskiego „Granica fizycznych i psychicznych możliwości nauczyciela to 3-4 godziny zajęć dziennie z pełnym zaangażowaniem. Przekroczenie jej jest niedopuszczalne”. T. Ulatowski, *Rozważania o systemie wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 1994 nr 2, s. 44.
- <sup>63</sup> W polskim prawie brak jest definicji normatywnej szkody. Przyjmuje się przeto, iż szkodę stanowi uszczerbek na dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swojej woli. Uszczerbek ten stanowi różnica między stanem dóbr (interesów), jaki istniał lub mógł powstać, a stanem tychże dóbr po wystąpieniu zdarzenia, z którymi ustawa wiąże powstanie obowiązku naprawienia szkody. Bliżej T. Dybowski, w: *System prawa cywilnego, Prawo zobowiązań – część ogólna*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1981, s. 213 i n.
- <sup>64</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny. Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zmian. – zwana dalej k.c.
- <sup>65</sup> Zgodnie z dominującym w literaturze przedmiotu poglądem, za bezprawne uznaje się zachowania naruszające określone normy prawne. Por. W. Czachórski, w: *System prawa cywilnego, Prawo zobowiązań...*, s. 533 i n.
- <sup>66</sup> Przyjmuje się, że winą w znaczeniu subiektywnym jest ujemna ocena zachowania sprawcy, wynikająca z możliwości postawienia mu zarzutu na podstawie analizy tegoż zachowania i istniejącej normy. W dziedzinie czynów niedozwolonych wyróżnić można dwie postacie winy: winę umyślną (*dolus*) i winę nieumyślną (określaną mianem niedbalstwa – *culpa*). Należy przy tym pamiętać, że odmiennie niż w prawie karnym, o ile przepis wyraźnie nie stanowił inaczej, doniosła prawnie jest każda postać i stopień winy. Por. W. Czachórski, op.cit., s. 540.
- <sup>67</sup> Zasady współżycia społecznego są to normy moralne i obyczajowe, funkcjonujące w społeczeństwie, określające reguły postępowania nie normowane co do swej treści przez przepisy prawne, stanowiące uzupełnienie porządku wynikającego z norm prawa. Por. K. Piasecki, w: *Kodeks cywilny z komentarzem*, Warszawa 1989, s. 15 i n.



- <sup>68</sup> Zgodnie z art. 426 k.c. małoletni, który nie ukończył 13 lat nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Według art. 425 k.c. osoba, która z jakichkolwiek powodów znajduje się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli nie jest odpowiedzialna za szkodę w tym stanie wyrządzoną, chyba, że zakłócenie czynności psychicznych nastąpiło z winy tej osoby (np. odurzenie alkoholem).
- <sup>69</sup> T. Dybowski, op.cit., s.226.
- <sup>70</sup> Dobra osobiste to wartości uznane w ramach obowiązującego systemu prawnego, z uwagi na psychofizyczne właściwości człowieka, jego indywidualność oraz pozycję wynikającą z więzów społecznych, w jakich ten człowiek występuje. Tak A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 106. Przykładowe wyliczenie dóbr osobistych zawiera art. 23 k.c. wymieniający m.in. życie, zdrowie, cześć.
- <sup>71</sup> Ustawa z 26 czerwca 1974 r. *Kodeks pracy*, Dz.U. nr 24, poz. 141 z późn. zmianami, dalej k.p.
- <sup>72</sup> Kierownikiem zakładu pracy jest, w myśl art. 4 k.p. ten kto reprezentuje zakład pracy wobec załogi i działa w jego imieniu, zgodnie z zasadą jednoosobowego kierownictwa.
- <sup>73</sup> Na temat ubezpieczeń nauczycieli w szeroko pisze S. Jędruch, *Odpowiedzialność...*, s. 111-131.
- <sup>74</sup> W. Świnarski omawiając odpowiedzialność nauczycieli wyróżnia odpowiedzialność: służbową (która obejmuje kary: regulaminowe, porządkowe i dyscyplinarne), odpowiedzialność karną, karnoadministracyjną, cywilną i moralną. Tę ostatnią wymierza opinia publiczna i środowisko szkolne. Zob. W. Świnarski, *Wypadki chodzą po ludziach*, „Wychowanie Fizyczne i Higiena Szkolna” 1987 nr 3, s. 91 i n.